

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

## DUCH ŚWIĘTY A JEZUS CHRYSZTUS W CZWARTEJ EWANGELII

W czwartej Ewangelii<sup>1</sup>, która podobnie jak Ewangelie synoptyczne zajmuje się postacią Jezusa Chrystusa, spotykamy kilka wypowiedzi o Duchu Świętym. Autor mówił o Nim: opisując scenę chrztu, kiedy to Duch Święty zstąpił na Jezusa i pozostał na Nim (1,32-33), w rozmowie Jezusa z Nikodemem i w rozważaniu<sup>2</sup> na jej temat; mówi też o Nim w wypowiedzi dotyczącej kultu (4,23-24), a także przy wzmiankach o sakramentach (6,63; 20,22-23; 1 J 5,5-8); w uwadze, że Duch Święty miał być dany dopiero po uwielbieniu Jezusa (7,39), i po zmartwychwstaniu, gdy Jezus przekazał Ducha Świętego apostołom (20,22). W przemówieniu na ostatniej wieczerzy Jezus zapowiedział przyjście Ducha Świętego i Jego funkcje<sup>3</sup>, a w Pierwszym Liście św. Jana jest wzmianka o Jego działalności wśród wiernych (1 J 2,27; 3,9). Jak widać, autor czwartej Ewangelii mówił o Duchu Świętym w związku z osobą Jezusa Chrystusa, przede wszystkim jednak miał na uwadze Jego działalność w Kościele. Niektórzy egzegeci są więc przekonani, że Duch Święty będzie w Kościele spełniał te funkcje, które Jezus spełniał podczas swojego pobytu na ziemi<sup>4</sup>. Chcielibyśmy się przekonać, czy tak jest rzeczywiście (1), a następnie odpowiedzieć na pytanie, skąd pochodzi nauka o Duchu Świętym i wspomniane ujęcie Jego roli: od Jezusa, z kościelnej tradycji, czy też od autora czwartej Ewangelii i listów (2).

<sup>1</sup> Nazwy: „czwarta Ewangelia”, „Ewangelia św. Jana”. „Jan” lub „listy św. Jana” nie określają autorstwa interesujących nas dzieł.

<sup>2</sup> J 3,5.6.8.34. Por. R. Schnackenburg. *Die „situationsgelösten” Redestücke in Joh 3.* ZNW 49:1958 s. 88-99; tenże. *Johannesevangelium.* Bd. 1. Freiburg 1965 s. 375 n. 393 n.

<sup>3</sup> J 14,16-17.26; 15,26-27; 16,7-11.13-15.

<sup>4</sup> Zob. R. E. Brown. *The Paraclete in the Fourth Gospel.* NTS 13: 1966/67 s. 113-132; tenże. *The Paraclete in the Light of Modern Research.* StEv 4:1968 s. 159-165; A. M. Kathgasser. *Die Lehr-Erinnerungs-Bezeugungs- und Entföhrungs-funktion des johanneischen Geist-Parakleten gegenüber der Christus-Offenbarung.* Sal. 33:1971 s. 570-575; I. de la Potterie. *L'Esprit Saint dans l'Evangile de Jean.* NTS 18:1971/72 s. 448-451; E. Malatesta. *The Spirit Paraclete in the Fourth Gospel.* Bb 54:1973 s. 539-550. Artykuł H. Windischa (*Jesus und der Geist im Johannesevangelium.* W: *Amicitiae Corolla, R. Harris Festschrift.* London 1933 s. 303-318) nie był mi dostępny.

1. To, co czwarta Ewangelia mówi o Duchu Świętym, obejmuje, poza informacjami o zstąpieniu Ducha Świętego na Jezusa i Jego przekazaniu apostołom, wypowiedzi autora lub Jezusa o pochodzeniu Ducha Świętego oraz to, że On udziela życia, uświęca, poucza i broni apostołów i wiernych<sup>5</sup>. Wszystko to wyraża myśl, że Duch Święty jest kontynuatorem działalności Jezusa Chrystusa.

Ta myśl zaczęła się przejawiać, gdy była mowa o pochodzeniu Ducha Świętego. Teocentryczne (3,34; 14,16.26; 1 J 3,24; 4,13) i chrystocentryczne (15,26; 16,7) wypowiedzi o zstąpieniu Ducha Świętego występują w Janowej Ewangelii obok takich samych wypowiedzi o pochodzeniu Jezusa Chrystusa. Wzmianki o posłaniu (*pempo*) bardzo często w Janowych pismach odnosiły się do Jezusa, podobnie jak słowa „dać” (np. 3,16; 4,10: *didomi*) i „zstąpić” (3,13; 6,38.41.42.51: *katabaino*), a także „przyjść” (*erchomai*)<sup>6</sup>. Przy pomocy tych samych czasowników, podobnie jak w Ewangeliach synoptycznych, kilkakrotnie w czwartej Ewangelii było określone przyjście Jezusa z nieba na ziemię.

W związku z interpelacją Tomasza i Filipa apostołowie dowiedzieli się, iż przez to, że poznali Jezusa, znają i widzą Boga Ojca (14, 7). Te same słowa Jezus potem odniósł do Ducha Świętego. Świat nie uznał Jezusa i nie uwierzył, a więc „nie widzi ani nie zna” Ducha Świętego i dlatego nie może Go otrzymać; apostołowie uwierzyli Jezusowi, znają więc Ducha Świętego (14,17), a On na nich zstąpi. Poznanie to i widzenie zostało określone ogólnie znanym słowem *gignosko* (14,7.9.17) i dwoma synonimami: *horao* (14,7.9) i *theoreo* (14,17), w czwartej Ewangelii mającymi specjalne znaczenie. Ponadto zjednoczenie wiernych z Bogiem, które było celem przyjścia zarówno Jezusa Chrystusa, jak i Ducha Świętego, mogło dokonać się przez Chrystusa, a potem przez Ducha Świętego. Jan wyraził je czasownikami: „otrzymać”<sup>7</sup>, „być”<sup>8</sup>, „pozostawać”<sup>9</sup>, a także szeregiem przymków połączonych z zaimkiem „wy”<sup>10</sup>, mających specyficzne dla czwartej Ewangelii znaczenie.

Z działalności Ducha Świętego na pierwsze miejsce wysuwa się udzielanie życia. Podobnie jak Jan mówił o Jezusie, że jest życiem (np. 11,15;

<sup>5</sup> Problem, czy słowa Jezusa odnoszą się do samych apostołów, czy również do Kościoła i wiernych, omawia M. J. Lagrange (*Evangile selon Saint Jean*, 4 éd. Paris 1927 s. 424 n.).

<sup>6</sup> F. Gryglewicz. *Słowo ciałem się stało. Pochodzenie Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie*. Lublin 1976 s. 98-112.

<sup>7</sup> J 7,39; 14,17; 20,22; 1 J 2,27: *lambano*.

<sup>8</sup> J 14,16.17: *eimi*.

<sup>9</sup> J 14,17; 1 J 2,27; 3,9 *meno*. Zob. R. Schnackenburg. *Die Johannesbriefe*. 2. Aufl. Leipzig 1963 s. 105-109; F. Gryglewicz. *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*. Poznań 1968 s. 118-124.

<sup>10</sup> J 14,16: *meth'hymon*; J 14,17: *par'hymin* i *en hymin*.

14,6; 17,3: *zoe*) i że „którym chce, tym życia udziela” (5,21; por. np. 10,28; 17,2: *zoopoieo*), tak odnosi się to również do Ducha Świętego (6,63).

W uświęcającej roli Ducha Świętego spotykamy również kontynuację dzieła Jezusa. Tak jest z pojęciem świętości, ze chrztem, kultem i odpuszczeniem grzechów. Chrzest jest narodzeniem się „z góry” (3,3.7: *anóthen*), skąd pochodził Jezus (3,31), a prawdziwy, „w duchu i w prawdzie” sprawowany kult zapowiedziany przez Jezusa zrealizuje się dzięki Duchowi Świętemu w Kościele<sup>11</sup>. Przy odpuszczeniu grzechów ta kontynuacja występuje najwyraźniej. Jezus poza zachętami, żeby nie grzeszyć (np. 5,14; por. 4,29.39), niejednokrotnie odpuszczał ludziom grzechy (np. 8,11; 1 J 1,9), a Duch Święty miał robić to samo przez apostołów (20,22-23), wiemy też, że w Kościele istniała praktyka odpuszczania grzechów. W przedstawieniu tej roli do Jezusa i do Ducha Świętego odniesiono te same słowa: *hagios* przy określeniu świętości i *afiemi tas hamartias* o odpuszczeniu grzechów. Działalność Ducha Świętego, zwłaszcza w ostatnim aspekcie, Jan przedstawił wzorując się na Jezusie. Bóg Ojciec posłał Jezusa na świat po to, aby On „zniszczył dzieła diabła” (1 J 3,8), „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (3,16), a świat „by został przez Niego zbawiony” (3,17). Gdy więc On kończył swoją działalność, przekazał apostołom Ducha Świętego, który miał sprawiać, by ich prace były skuteczne, a grzechy wiernych popełniane po chrzcie nie stały się niepokonalną przeszkodą w osiągnięciu ostatecznego celu.

Nauczycielskie funkcje Ducha Świętego także nawiązywały do nauczania Jezusa. Jezus uczył<sup>12</sup> i nazywano Go nauczycielem (np. 11,28; 13,13); również będzie nauczał Duch Święty (14,26; 1 J 2,27; por. Łk 12,12). Jak Jezus nie czynił nic od siebie samego<sup>13</sup>, tak też Duch Święty nie będzie głosił własnych nauk (16,13); jak Jezus głosił to, co Bóg Mu zlecił, tak Duch Święty będzie nauczał tylko to, co On głosił; jak Jezus głosił prawdę i jak sam był prawdą (14,6), tak również Duch Święty doprowadzi wiernych do wszelkiej prawdy (16,13), bo sam jest Duchem prawdy; jak On zaś uwielbił Boga Ojca (17,4), tak samo uwielbi Go Duch Święty (16,14). Spomiędzy słów określających nauczycielską działalność Ducha Świętego (16,13-15) do Jezusa były odnoszone słowa „głosić” (np. 3,11; 6,63: *laleo*) i „oznajmować”<sup>14</sup>, do Jezusa również jednak odnosiło się słowo „prowadzić” (*hodegeo*). Wprawdzie tego słowa czwarta Ewangelia do Jezusa nie odniosła, ale naukę, którą On głosił i według której wierni postępowali, nazywała drogą

<sup>11</sup> R. Schnackenburg. *Die Anbetung im Geist und Wahrheit im Lichte von Qumran-Texten*. BZ 3:1959 s. 88-94.

<sup>12</sup> Np. J 8,20; 9,34; 18,20: *didasko*.

<sup>13</sup> J 5,19. Por. J 7,18; 11,51; 15,4; 18,34 *af'heautou*.

<sup>14</sup> J 16,13.14.15: *anaggello*. Zob. F. Mussner. *Die johanneische Parakletsprüche und die apostolische Tradition*. BZ 5:1961 s. 56-70.

(14,4:5: *hodos*), a nadto Jezus sam siebie z tą właśnie drogą identyfikował (14,6); również myśl o Chrystusie jako przewodniku wiernych w drodze do nieba była w pierwotnym Kościele bardzo popularna<sup>15</sup>. Brak więc wzmianki o Nim jako o takim przewodniku w czwartej Ewangelii trzeba uważać za rzecz przypadkową.

Zarówno myśl o obrońcy wiernych przed Bogiem, jak i słowo, które je wyraża, *parakletos*<sup>16</sup>, zostało w Janowych pismach odniesione do Jezusa (1 J 2,1; por. J 14,16) i Ducha Świętego (14,16.26; 15,26; 16,7). W związku z tym występuje również to samo pojęcie grzechu i to samo jego określenie (16,8.9; 20,23: *hamartia*). Tu jednak zachodzi różnica pomiędzy działalnością Jezusa i Ducha Świętego: Jezus przyszedł nie „po to, żeby świat sądzić, ale by świat zbawić” (12,47; por. 3,16; 5,34; 10,9); Duch Święty postawi świat w stan oskarżenia i wykaże jego winę (16,8-11).

Duch Święty, jak z tego wynika, kontynuuje dzieło Jezusa, nie jest to natomiast Jego ponownym uosobieniem<sup>17</sup> choćby dlatego, że Jezus był wcielonym Synem Bożym, Duch Święty zaś działa bez wcielenia — przez apostołów i wiernych. Jezus był osobą, którą można było widzieć i dotykać (1 J 1,1-3; por. J 1,14), podczas gdy Duch Święty nie jest widzialny. Duch Święty nie jest też obecnością Jezusa w Kościele. Jezus i Duch Święty nie są postaciami tak związanymi ze sobą jak Mojżesz i Jozue lub Eliazs i Elizeusz<sup>18</sup>. Raczej Duch Święty to osoba, która będzie kontynuować dzieło Jezusa, a między innymi świadczyć, że On jest Chrystusem, Synem Bożym, Słowem, które stało się ciałem, oraz jedynym zbawicielem świata<sup>19</sup>.

2. Takie ustawienie stosunku Ducha Świętego do Jezusa i taka redakcja wypowiedzi czwartej Ewangelii o Duchu Świętym, Jego pochodzeniu i działalności każe postawić pytanie: od kogo pochodzi koncepcja, że Duch Święty, choć w zmienionych warunkach, po uwielbieniu Jezusa będzie kontynuował w Kościele te funkcje, które On spełniał: od samego Jezusa, z tradycji czy od autora czwartej Ewangelii?

<sup>15</sup> C. Spicq. *Vie chrétienne et pérégrination selon le Nouveau Testament*. Paris 1972.

<sup>16</sup> Zob. W. Michaelis. *Zur Herkunft des johanneischen Paraklet-Titels*. CNT 11:1947 s. 147-162; J. G. Davies. *The Primary Meaning of Parakletos*. JTS 4:1953 s. 35-38; M. Miguens. *El Paraclito*. Jerusalem 1963.

<sup>17</sup> Zob. I. Simpson. *The Holy Spirit in the Fourth Gospel*. Exp 9:1925 N° 4 s. 292-299; E. Schweizer. *Gegenwart des Geistes und eschatologische Hoffnung bei Zarathustra, spätjüdischen Gruppen, Gnostikern und den Zeugen des Neuen Testaments*. W: *Neotestamentica*. Zürich 1963 s. 178.

<sup>18</sup> R. E. Brown. *The Gospel according to John*. New York 1966 s. 1135-1144.

<sup>19</sup> C. Spicq. *Vie chrétienne et pérégrination selon le Nouveau Testament*. s. 92-96. Różnice pomiędzy uwielbionym Jezusem a Duchem Świętym, przede wszystkim dotyczące ich przebywania w wiernych, omawia Malatesta (jw. s. 547-550).

Odpowiedź na to pytanie nie należy do łatwych, Janowa bowiem Ewangelia jest tak zredagowana, że trudno w niej rozgraniczyć to, co pochodzi od Jezusa, od tego, co powstało w Kościele, lub tylko należy do autora czwartej Ewangelii. W niej Jezusowa nauka jest tak przepojona specyficznym sposobem myślenia, a to znów tak mocno związane z życiem gmin kościelnych, że dzisiaj prawie nie mamy możliwości oddzielenia tego, co stanowi wyłącznie Jezusowe słowa, od kościelnej tradycji, która tę naukę przechowała, i od redakcyjnego wkładu autora, który w tym wypadku tradycję kościelną reprezentował. Każdy aspekt tego, co czwarta Ewangelia mówi o Duchu Świętym, może mieć swoje źródło w jednym z tych trzech etapów, przez które przeszła Jezusowa nauka, zanim została spisana i dotarła do nas. Mimo takiego stanu możemy wskazać na pewne elementy, które z jakąś dozą prawdopodobieństwa pozwolą ustalić, co może pochodzić od Jezusa, z kościelnej tradycji albo od autora czwartej Ewangelii.

Nie ulega wątpliwości, że to, co przechowywała kościelna tradycja, pochodzi od Jezusa, a to, co do tych materiałów zostało wprowadzone i co w nich jest nowością, z tradycji lub od autora czwartej Ewangelii. Opierając się na tych wytycznych musimy przyjąć, że cała treść nauki o Duchu Świętym pochodzi od Jezusa. Od Niego też pochodzi ujmowanie Ducha Świętego jako osoby, zapewne też odnoszenie do Niego tych słów, które przedtem odnoszono do Boga; w Janowym przekazie spotykamy dwa takie słowa: *zoopoieo*<sup>20</sup> i *hodegeo*<sup>21</sup>. Myśl o posłaniu Ducha Świętego i Jego przyjsciu również musi pochodzić od Jezusa. Jezus zapewne używał nazwy „Duch Święty” (14,26; 20,22), bo była ona ogólnie używana w okresie judaistycznym, spotykamy ją w tekstach z Qumran<sup>22</sup>, w pismach rabiniistycznych<sup>23</sup>, także występuje ona w całym Nowym Testamencie. Z tych samych racji, choć one mają węższy zakres, Jezusowi można przypisać określenie „Duch prawdy” (14,17; 15,26; 16,13; 1 J 4,6); niezależnie od semityzmu zachowanego w greckim przekładzie nawiązuje ono do specyficznej treści słowa „prawda” wyrażającej myśl, że absolutną prawdą jest ewangelia, ta nauka, którą Jezus głosił i która Jego dotyczy.

Kościelna tradycja, do której należała również tradycja Janowych

<sup>20</sup> J 6,63. Zob. R. Bultmann. *Zoopoieo*. TWNT II 876 n.; J. Leal. *Spiritus et caro in Jo 6,69*. VD 30:1952 s. 257-264.

<sup>21</sup> J 16,13. Por. np. Ps 25,4-5; 143,10; Mdr 9,10-12; 10, 10.

<sup>22</sup> J. Coppens. *Le don de l'Esprit d'après les textes de Qumran et le quatrième Evangile*. „Recherches bibliques” 3:1958 s. 209-223; O. Betz. *Der Paraklet*. Leiden 1963 s. 178-181; I. de la Potterie. *Le Paraklet*. W: I. de la Potterie, S. Lyonnet. *La vie selon l'Esprit*. Paris 1965 s. 97-105; A. R. C. Leaney. *The Johannine Paraclete and the Qumran Scrolls*. W: *John and Qumran*. London 1972 s. 38-61.

<sup>23</sup> P. Schäfer. *Die Vorstellung vom Heiligen Geist in der rabbinischen Literatur*. München 1972.

gmin, przechowywała te słowa, które pochodziły od Jezusa, ale ze swej strony do nich wniosła pewne elementy własne. W okresie samodzielnego istnienia Kościoła, a więc od momentu śmierci i uwielbienia Jezusa do końca pierwszego wieku, dla użytku tych, którzy nie znali hebrajskiego języka, a na co dzień posługiwali się greckim, na grecki język przełożono Jezusowe słowa. Z kościelnej tradycji więc pochodzi cała szata literacka wypowiedzi o Duchu Świętym. Nie da się określić tego, ile dzisiejszy tekst grecki Jezusowych wypowiedzi zawdzięcza interpretacji nieuniknionej przy każdym tłumaczeniu, ile wprowadzono do nich uściśleń, uwydatnień niektórych aspektów oraz adaptacji koniecznych w nowych warunkach, w których żyły gminy kościelne, oraz jak wiele przy tym nawiązywano do własnych zwyczajów, kultu i instytucji, które wytworzyły się w Kościele. Modyfikacje te jednak dotyczyły tylko szaty językowej, która zresztą, jak się wydaje, przed spisaniem Ewangelii nie była uściślona, gdyż jeszcze ewangelści wprowadzali do niej pewne zmiany. Np. w zapewnieniu pomocy Ducha Świętego podczas obrony przed sądem zamiast słowa „dać” (Mk 13,11; por. Mt 10, 19) Łukasz (12,12) wprowadził słowo „nauczać”<sup>24</sup>. Jan (14,16) powrócił do słowa „dać”, ale odniósł je nie do obrony, lecz raczej do Ducha Świętego jako obrońcy Jezusowych wyznawców; słowo zaś „nauczać” wykorzystał tam, gdzie mówił, że Duch Święty przypomni wszystko, co było przedmiotem Jezusowego nauczania (14,16). Wykorzystał też słowo „głosić” (16,13), występujące w Mk 13,11 i Mt 10,19-20, choć nie do obrony je odniósł, lecz do źródła, skąd Duch Święty będzie czerpał naukę, i do pełnego zakresu tej nauki. Te trzy słowa autor czwartej Ewangelii przejął z tradycji i powtórzył w swoim dziele.

Rozgraniczenie w czwartej Ewangelii pomiędzy tym, co przekazywała kościelna tradycja, a tym, co było wkładem autora, jest trudnym problemem, a na drodze do jego rozwiązania postawiono zaledwie pierwsze kroki. Są to próby okrelenia słów i zwrotów charakterystycznych dla autora czwartej Ewangelii; wyznaczył ich 33 — E. Schweizer, rozszerzył do 50

<sup>24</sup> Lk 12,12: *didasko*. O dniu Ducha Świętego Łukasz mówił w innym kontekście, np. 11,13. Wypowiedź, że Duch Święty będzie świadczył o Jezusie i że apostołowie o Nim świadectwo wydają (J 15,26-27), jest zbliżona do wypowiedzi Mt 10,20 (i paralelnych Mk 13,11; Lk 12,12); o związkach jej z tradycją mówił Lagrange (jw. s. 412-414). O Duchu Świętym w innych częściach Nowego Testamentu poza Janem zob. G. W. Lampe. *The Holy Spirit in the Writings of St. Luke*. W: *Studies in the Gospels. Memorialie R. H. Lighfoot*. Oxford 1955 s. 159-200; E. Schweizer. *Pneuma*. TWNT VI 394-449; J. P. P. P. „*Spirit*” and „*Flesh*” in the Qumran Documents and Some New Testament Texts. *Revue de Qumran* 5:1965 s. 345-360; A. Jankowski. *Duch i oblubienica mówią: przyjdź*. Ap 22,17. ACr 1:1969 s. 83-105; tenże. *Sens trzech przeniósł Pawłowych*. SSHT 4:1971 s. 23-37; tenże. *Duch Święty a zmartwych-wstanie ciała*. CzST 1:1973 s. 63-75; H. S. Benjamin. *Pneuma in John and Paul*. *A Comparative Study of the Term with Particular Reference to the Holy Spirit*. BTB 6:1976 s 27-48.

E. Ruckstuhl, a do 82 doprowadził W. Nicol<sup>25</sup>. Nam wydaje się jednak, że choć wszystkie greckie słowa wypowiedzi o Duchu Świętym mogą pochodzić z tradycji, to jednak z jakąś dozą prawdopodobieństwa możemy autorowi czwartej Ewangelii przypisać słowa przez niego ulubione<sup>26</sup>. Jeśli dzięki nim bliżej określimy Janowy wkład w kościelną tradycję, wtedy jeszcze lepiej będziemy mogli poznać czwartą Ewangelię.

Za ulubione trzeba uznać te słowa i zwroty, które często występują w czwartej Ewangelii i w Janowych listach. Dzielimy je na pięć grup w zależności od ich występowania u Jana i w całym Nowym Testamencie poza Janem. Do pierwszej z tych grup zaliczamy te słowa i zwroty, które występują<sup>27</sup> tylko w czwartej Ewangelii i w Janowych listach; są to: *amen amen, af'heautou, archon tou kosmou, ek tou emou, emfysao, gennethenai ek tou Theou, parakletos, proskynetes* i *chrisma*. W drugiej grupie z dużym prawdopodobieństwem zaliczamy do ulubionych przez Jana te słowa i zwroty, które u niego częściej występują niż w innych księgach Nowego Testamentu łącznie; są to: *alethes* (17 — 9), *ap'arches* (12 — 9), *gennethenai ek*<sup>28</sup>, *ek tou pneumatos* (3 — 2), *kosmos* (102 — 83), *martyreo* (43 — 33), *meno* (67 — 51), *oudepo* (2 — 1). W trzeciej grupie są słowa, które do Janowych prawdopodobnie należą; są to słowa i zwroty, które wprawdzie częściej występują w Nowym Testamencie, ale u Jana mają specyficzne, jemu tylko właściwe znaczenie; wśród takich są przede wszystkim: *aletheia, hamartia, dikaiosyne, ekeinos*<sup>29</sup>, *en* w połączeniu z zaimkami, *eimi* w połączeniu z *meno*, *ta erchomena, krisis, laleo apo, lambano ek*<sup>30</sup>, *onoma, para tou patros, peri, sperma*<sup>31</sup>. Z mniejszą dozą prawdopodobieństwa (czwarta grupa) za Janowe uważamy te słowa, które u Jana występują rzadziej niż w innych księgach Nowego Testamentu; są to słowa: *alethinous* (13 — 15), *anaggello* (5 — 8), *gignosko* (82 — 139)<sup>32</sup>, *doxazo* (23 —

<sup>25</sup> E. Schweizer. *Ego eimi*. Göttingen 1939 s. 88-97; E. Ruckstuhl. *Die literarische Einheit des Johannesevangeliums*. Freiburg 1951 s. 190-205; W. Nicol. *The Semeia in the Fourth Gospel*. Leiden 1972 s. 16-25.

<sup>26</sup> Niektóre ulubione słowa autora czwartej Ewangelii zestawiał Johnston (jw. s. 63-67).

<sup>27</sup> W obliczeniach opieramy się na zestawach, jakie zrobił R. Morgenthaler (*Statistik der neutestamentlichen Wortschatzes*. Zürich 1958).

<sup>28</sup> Prawie wyłącznie u Jana.

<sup>29</sup> R. Bultmann (*Das Evangelium des Johannes*, 17. Aufl. Göttingen 1962 s. 442) uważa, że zaimek *ekeinos* odnosi się do domyślnego określenia *parakletos*. Słowo to ostatni raz przedtem wystąpiło w w. 7.

<sup>30</sup> Ruckstuhl i Nicol uważają za charakterystyczny dla Jana zwrot *lambano tina*.

<sup>31</sup> Musser (jw. s. 58) poza wyliczonymi tutaj i niektórymi innymi za typowo Janowe uważa jeszcze słowa: *doxazo, kosmos, martyreo, pater*, a nadto zwrot *ap'arches*.

<sup>32</sup> Johnston (jw. s. 63) uważa to słowo za charakterystyczne dla Janowej literatury.

38), *erotao* (29 — 33), *zoe* (49 — 86), *theaomai* (9 — 13), *theoreo* (25 — 33), *horao* (39 — 75), *oupo* (13 — 14), *pater* (155 — 260), *pempo* (32 — 47), *pisteuo* (107 — 134), *hypago* (33 — 47). Z bardzo małą dozą prawdopodobieństwa (piąta grupa) do Janowych, a raczej zaś do ogólnie używanych w Kościele słów i zwrotów należą te, które występują u Jana co najmniej dwa razy rzadziej niż w Nowym Testamencie; są to *ego* (469 — 1407), *en to onomati* (14 — 30), *zoopoieo* (3 — 8), *peristera* (3 — 7), *hydor* (25 — 51), *pseudos* 3 — 7). Wszystkie inne słowa z fragmentów o Duchu Świętym uważamy za pochodzące z kościelnej tradycji; wśród nich zaś poza tymi, które występują w każdym kontekście, są słowa, które miały lub mogły mieć treść religijną: *haima*, *akouo*, *afiemī*, *baptizo*, *baptisma*, *deomai*, *didasko*, *didomi*, *dikaios*, *dynamai*, *eiserchomai*, *ekporeuomai*, *elegcho*, *Iesous*, *katabaino*, *kathos*, *krateo*, *krino*, *lego*, *mello*, *hodegeo*, *ouranos*, *pneuma*, *poreuomai*, *proskyneo*, *rema*, *sarx*, *hypomimnesko*, *chreian echo*, *Christos*, *ofeleo*.

Spośród ulubionych przez Jana słów i zwrotów do Janowych trzeba zaliczyć na podstawie kryteriów E. Ruckstuhla i W. Nicola: *amen amen*, *af'heautou* i *gennethenai ek tou Theou* z pierwszej grupy, *kathos* i *martyreo* z drugiej, *ekeinos* i *para* z trzeciej oraz *oupo* i *hypago* z czwartej grupy. Spośród innych zwrotów wspomniani autorzy do Janowych zaliczają: *an* w połączeniu z *tis*, *apekrithe* bez uzupełniającego słowa, *pisteuein eis tina*; konstrukcje: *houtos estin ho baptizon*, *to pneuma estin to zoopoion*, a także *ho pempas ... ekeinos moi eipen*, *ho parakletos ... ekeinos hymas didaxei* i powtórzenie: *to pneuma katabainon kai menon ep' auton*.

Szczegółowe wejrzenie w tekst pozwala na podstawie zarówno ulubionych słów Janowych, jak i kryteriów E. Ruckstuhla i W. Nicola określić jako Janowe następujące słowa i zwroty w 1,32-33: „wydał świadectwo”, „ujrzał” (2 razy), „gołębica”, „spoczął” (2 razy), „ten, który mnie posłał”, „ten jest, który chrzci” oraz powtórzenie: „Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim”; w 3,5-6.8: „odpowiedział”, „zaprawdę zaprawdę”, „narodzić się z” (3 razy), „z Ducha” (3 razy); w 4,23-24: „czciciele” (3 razy), „prawda” (2 razy), „prawdziwi”, „Ojciec”; w 6,63: „Duch daje życie”, „ja”, „życie”; w 7,39: „wierzący w niego”, „jeszcze” [nie był dany], „o” [Duchu], „jeszcze” [nie uwielbiony]; w 14,16-17.26: „obrońca” (2 razy), „świat”, „przebywać”, „On”, „prosić”, „Ojciec” (2 razy), „widzieć”, „znać”, (2 razy), „posłać”, „w moim imieniu”, „ja” oraz zestawy: „obrońca ... On”, „w” z zamkiem osobowym, „jest ... przebywa”; w 15,26-27: „od Ojca” (2 razy), „On”, „świadczyć” (2 razy), „obrońca”, „od początku”, „o mnie”, „posłać” oraz zestaw: „obrońca ... On”; w 16,7-11: „On”, „nie wierzą we mnie”, „obrońca”, „władca tego świata”, „świat”, „o” (6 razy), „grzech” (2 razy), „sprawiedliwość” (2 razy), „sąd” (2 razy), „posłać”, „iść”, „Ojciec”, „ujrzieć”, „ja”; w 16,13-15: „On” (2 razy), „mówić”, „od siebie”, „z mojego” (2 razy),



„wziąć z” (2 razy), „prawda”, „oznajmić”, „otoczyć chwałą”, „objawiać” (3 razy) oraz powtórzenie: „z mojego weźmie i wam objawi”; w 20,22-23: „weźmijcie Ducha Świętego”, „którym [odpuścicie], „którym” [zatrzymacie], „tchnąć”, „grzech”; w 1 J 2,27: „namaszczenie” (2 razy), „trwać”, „prawdziwy”, „w was”, „o” [wszystkim], „kłamstwo” i zestaw: „jest ... trwać”; w 1 J 3,9: „trwać”, „nasienie”; w 1 J 5,6-8: „świadczyć” (2 razy), „prawda”, „woda” (4 razy).

Poszukiwanie śladów autora czwartej Ewangelii w jego własnym dziele nie może liczyć na niezawodne osiągnięcia. Zastosowanie jednak różnych kryteriów daje możliwość zgodnego z rzeczywistością rozgraniczenia tego, co Janowe, od tego, co pochodziło z tradycji, zwłaszcza że badania przeprowadzone na podstawie tych kryteriów doprowadzają do prawie identycznych wyników<sup>33</sup>. Przy zastosowaniu jednak kryteriów E. Ruckstuhla i W. Nicola jest mniejszy zakres osiągnięć, np. w 4,23-24 i 1 J 2,27; 3,9 nie wykazują one żadnych Janowych śladów.

Ulubione Janowe słowa, jeżeli nawet opuścimy słowa grupy czwartej i piątej, które mają małą lub bardzo małą dozę prawdopodobieństwa przynależności tylko do autora czwartej Ewangelii, rzucają nam wiele światła na to, jak redagował on teksty przejęte z tradycji. Wykazują one, że np. w rozmowie z Nikodemem wprowadził on zwrot „z Ducha”, w rozmowie z Samarytanką zwrócił uwagę na czcicieli Boga i kult „w Duchu i w prawdzie”, że on też wprowadził wyjaśnienia dotyczące zstąpienia Ducha Świętego i uwielbienia Jezusa (7,39).

Na podstawie jednych i drugich kryteriów możemy powiedzieć, że z omawianych tekstów J 6,63 nie wykazuje prawie żadnych Janowych ingerencji, a interesujące nas fragmenty Pierwszego Listu są tak zredagowane, że w nich tylko metaforyczne określenia Ducha Świętego należą do słów wyłącznie Janowych. Odwrotną sytuację zauważamy w J 16,7-15, gdzie wszystkie podstawowe słowa należą do autora czwartej Ewangelii.

Styl autora czwartej Ewangelii cechują obrazowe określenia, np. „obrońca”, „namaszczenie”, „nasienie”, specyficzne zwroty czasem nagromadzone obok siebie (np. 1,33), wzmocnienie referowanej treści przez zwrócenie na nią uwagi na początku zdania (np. 3,5) lub w samym zdaniu przez kilkakrotne nawracanie do podmiotu w częściach parataktycznie obok siebie postawionych (np. 15,26), przeciwstawienia, np. ciało — Duch (3,6), świat — apostołowie, przyjść nie może — jest ... przebywa (16,17).

Janowy wkład w treść przekazaną z tradycji ograniczał się przeważnie tylko do wystylizowania, np. słów Jana Chrzciciela (1,33), teologicznego sformułowania tego, co dotyczy chrztu (3,5-8) i kultu (4,23-24), przyjścia Ducha Świętego (14,16-17.26), podanie wyjaśnień związanych z różnicą

<sup>33</sup> Wyjątek stanowi J 7,39, gdzie na inne słowa wskazują kryteria Ruckstuhla i Nicola, a na inne — słowa ulubione przez Jana.

między okresem życia Jezusa a okresem, w którym żył i działał Kościół (7,39). W treści swych ingerencji autor czwartej Ewangelii uwydatnił znaczenie świadczenia o osobie Jezusa Chrystusa (1,32-33; 15,26-27) oraz stosunek Ducha Świętego do Boga Ojca i Jezusa Chrystusa (15,26), a dokładniej opracował sądową i nauczycielską działalność Ducha Świętego (16,7-15).

Fragmety o Duchu Świętym wykazują szereg elementów chrześcijańskiej doktryny, które czwarta Ewangelia przekazywała, a które pochodzą z tradycji kościelnej lub przez nią od Jezusa. Poza nazwami: „Duch” „Duch Święty”, „Duch prawdy” było to przede wszystkim pojmowanie działalności Ducha Świętego na wzór działalności Jezusa. Duch Święty „spoczywał” na Jezusie od chwili Jego chrztu aż do momentu, kiedy On Go przekazał apostołom, dlatego wierni nie mogli otrzymać Ducha Świętego, dopóki Jezus nie powrócił do Ojca (7,39; 16,7). Działalność Ducha Świętego w Kościele, jak głosiła tradycyjna nauka<sup>34</sup> (w której nie ma Janowych ingerencji), przejawia się w kilku kierunkach: On udziela duchowego życia i je rozwija (6,63) przez chrzest, który jest konieczny do tego, żeby można było wejść do królestwa Bożego (3,5), przez liturgiczny kult (4,23-24) i odpuszczanie grzechów (20,22-23; 1 J 3,9); On wiernym udziela światła, by zrozumieli Chrystusową naukę, On wykaże winę tych, którzy nie wierzą w Jezusa, i będzie obrońcą wiernych u Boga.

Jak widać z tego, autor czwartej Ewangelii przekazał otrzymany z tradycji zasadniczy zrąb kościelnej nauki o Duchu Świętym. Jego ingerencje spotykamy tylko w niektórych fragmentach, przeważnie zaś polegały one na takim wystylizowaniu tekstu, które uwydatniało jego teologiczną treść.

Na tym tle dopiero możemy dać odpowiedź na pytanie, skąd pochodzi takie ujęcie roli Ducha Świętego w Kościele, wzorowane na działalności Jezusa. Znane z Ewangelii kontrowersje Jezusa z Żydami, nauczanie, zwłaszcza w drugiej części Jego publicznej działalności, skierowanej przeważnie do uczniów wskazują, że nie tylko z tradycji, ale nawet od Jezusa może pochodzić myśl, że świat nie może przyjąć Ducha Świętego, oraz skierowanie całej Jego działalności na Kościół i na jego członków, a w tym specjalne zwrócenie uwagi na pomoc, jakiej Duch Święty udzieli wiernym, gdy ludzie będą ich prześladować. Tę działalność Jezus mógł sobie wyobrazić jako kontynuację swojej działalności. Myśl tę od Jezusa przejęła kościelna tradycja, autor zaś czwartej Ewangelii przekazywał ją następnym pokoleniom wiernych.

---

<sup>34</sup> Pochodzenie tego słownictwa z kościelnej tradycji zasygnalizował S. Schulz (*Untersuchungen zur Menschensohn-Christologie im Johannesevangelium*. Göttingen 1957 s. 149).

## DER HEILIGE GEIST UND JESUS CHRISTUS IM VIERTEN EVANGELIUM

## Z u s a m m e n f a s s u n g

Auf dem Grund des Wortschatzes und der johanneischen Äusserungen über die Ankunft und Aufgaben des Heiligen Geistes, besonders über seine belebende, heilige, belehrende und bewahrende Funktion, beweist der Verfasser, dass der Heilige Geist dasselbe in der Kirche erfüllt, was Christus in seinem irdischen Leben erfüllte. Die Beschreibung der Herkunft der Lehre über den Heiligen Geist und seiner Rolle wird durch die Abgrenzung desjenigen gezeigt, was von Johannes, von der kirchlichen Tradition und was von Jesus stammt. Der Verfasser zieht in Betracht die von Joh beliebten Wörter und Ausdrücke: auf diesem Grund hat er gezeigt, dass die johanneischen Ingerenzen in das aus kirchlichen Tradition stammende Gut betreffen fast nicht mehr als die Stilisierung; in diesem Gut kann man auch diejenige Elemente zeigen, die wahrscheinlich direkt von Jesus stammen.